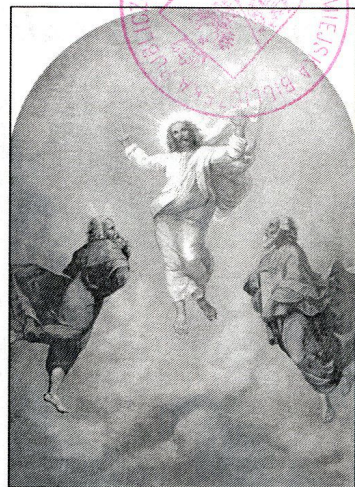


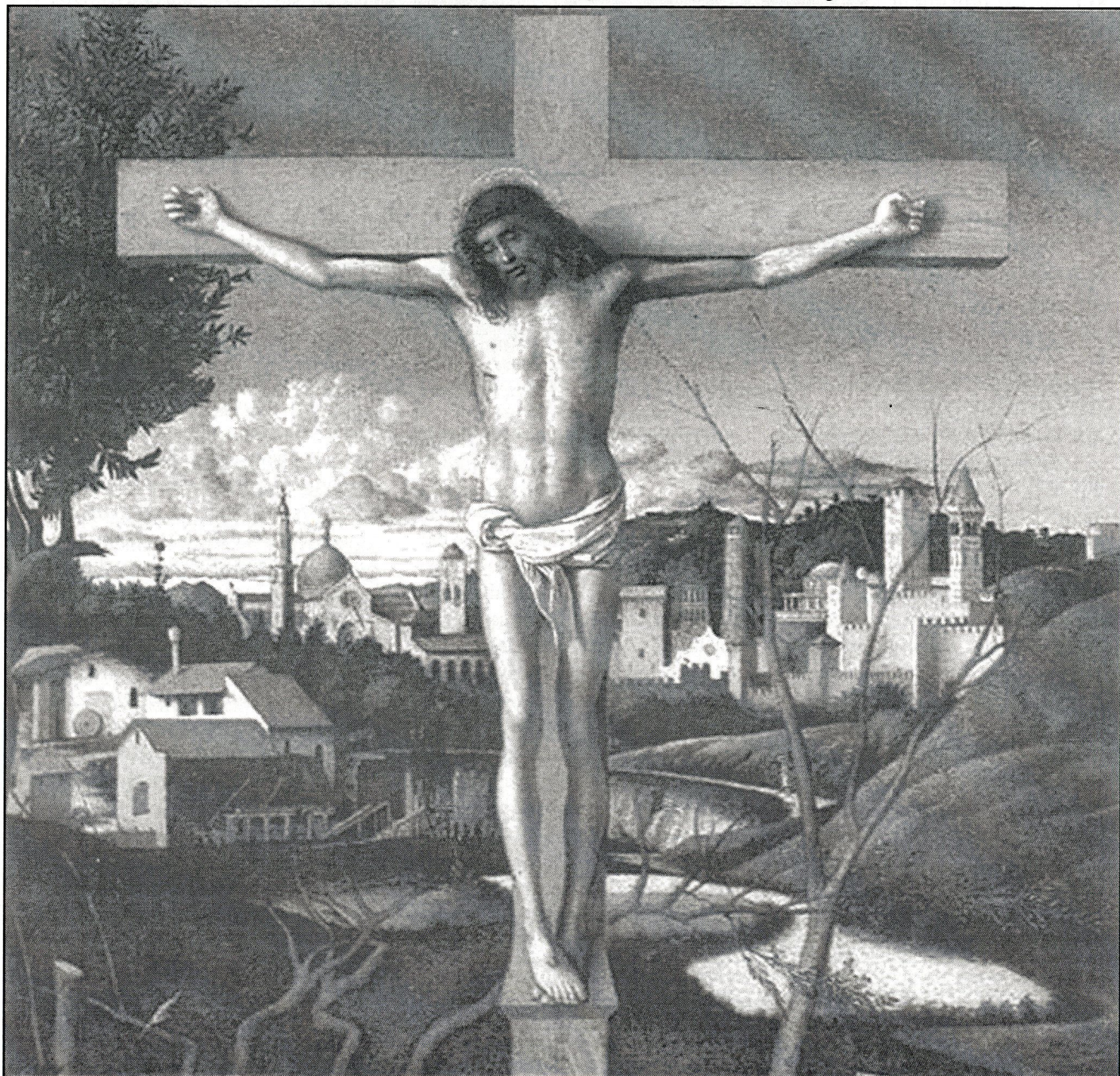
Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 47 (379) 21 listopada 2010r.

Król Ukrzyżowany



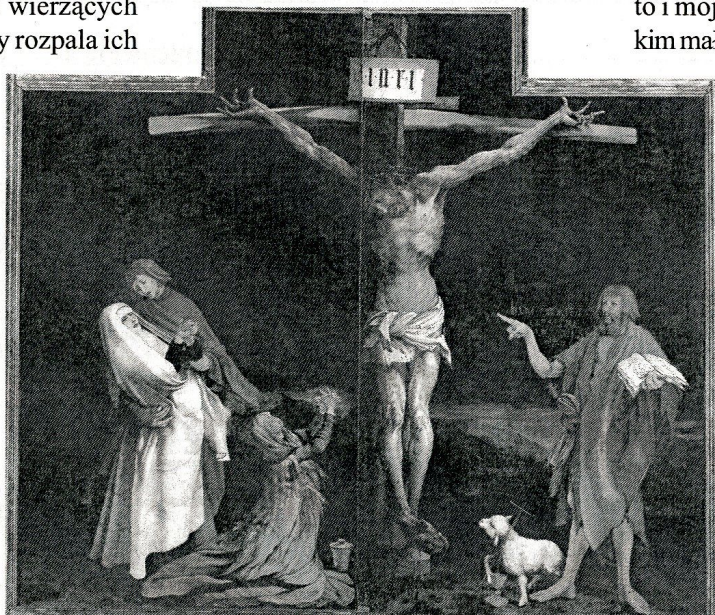
Giovanni Bellini, Chrystus na krzyżu, ok. 1501 r., kolekcja prywatna

Pokorny Bóg – Król

Inspiracją do niniejszego rozważania był tekst ks. Jerzego Szymika, teologa i poety, w „Gościu Niedzielnym” 44/2010 pt. „**Pokora Boga**” (s. 54-55). Autor zachwyca się w nim „*hymnem o uniżeniu Chrystusa*” z listu św. Pawła do Filipian, ukazującym pokorę i kenozę (uniżenie) Chrystusa - Boga (por. Flp 2,6-8). To poniżenie Chrystusa jest dla wierzących chrześcijan ogniem, który rozpala ich serca coraz większą miłością ku Bogu, dla niewierzących zaś jest często powodem szyderstwa i kpiny z naszej wiary. Dzisiejsza Ewangelia ze święta Chrystusa Króla nie przedstawia nam nic innego, jak tylko to samo: krzyż (Łk 23,35-43). Dlaczego ten krzyż? – pytamy nieraz. Czy Jezus Chrystus nie mógł inaczej zwyciężyć? Skoro jednak wybrał krzyż, to widocznie nie było innej, lepszej drogi zbawienia. Skoro wybrał krzyż, to dlatego, aby nas zbawić i przekazać nam najważniejsze pouczenie: naśladujcie Mnie we wszystkim, a szczególnie w uniżeniu krzyża.

Nasz Bóg jest więc Bogiem pokornym. Nieraz o tym zapominamy, bo nie jest łatwo rozpoznać Boga jako pokornego i ofiarnego, i uwierzyć w takiego Boga. Człowiek, korzystając z rozumu i obserwując kosmos, rozpoznaje Boga najpierw jako Władcę i Pana Wszechświata. Taka idea Boga może być źródłem szacunku, czci, bojaźni, lęku. Taki Bóg jest godzien chwały, ale niekoniecznie pociąga ku sobie serca. Może się nawet rodzić w umyśle człowieka zazdrość, że nie jest ani trochę podobny do Boga, choć przecież w pewien sposób jest podobny, bo stworzony na jego obraz. Na pod-

stawie doświadczenia cierpienia może się rodzić w nas pokusa myślenia, że Bóg jest nieczuły, niedostępny, niewzruszony. To z kolei sprawia, że człowiek często myśli: „to JA chcę być Bogiem” i taka postawa jest źródłem wszelkiego grzechu; podobnie jak było w raju, tak jest i dzisiaj. „To JA chcę stwarzać życie, to JA chcę decydować,



Mathias Gruenewald, Ukrzyżowanie, fragment Ołtarza z Isenheim, ok. 1515 r., Muzeum w Colmar

co jest dobre, a co złe, to JA lepiej urządziłbym świat” – mówi niejeden z ludzi.

Bóg nie miał więc innego sposobu, aby ukazać człowiekowi, jak bardzo się myli i jak daleko jest od poznania prawdziwego Boga, aniżeli sam stać się człowiekiem. Takim samym, jak inni ludzie i upokorzonym jeszcze bardziej, aniżeli wielu z ludzi. Wilhelm z Saint-Thierry, średniowieczny geniusz teologii, pisał o tej decyzji Boga, wkładając w usta Stwórcy takie słowa: „*Biada! Jedynie nędza nie budzi zazdrości... Pragnę więc ofiarować siebie ludziom jako pogardzony człowiek i jako ostatni ze wszystkich... aby rozgorzał w nich zapal naśladowania we mnie pokory, przez którą mają dojść do chwały*” (cyt. za ks. Szy-

mik, art. cyt.).

Pokora i uniżenie, cierpienie i śmierć nie budzą uczucia zazdrości, ale mogą rodzić podziw, dla tak ofiarnej postawy Boga - Człowieka. Skoro Bóg jest właśnie taki, czyli kochający i pokorny, to i ja – człowiek powinienem taki być! Skoro posłuszeństwo Ojcu jest żertwą na ołtarzu zbawienia, to i moje posłuszeństwo może być takim małym, skromnym darem ofiarnym

na ogromnym ołtarzu dziejów ludzkości.

Patrzac na krzyż nie możemy się gorszyć, ani tym bardziej buntować. Jeśli mamy choć trochę wiary, to spojrzenie na krzyż budzi w naszym sercu najwyższy podziw i sprawia, że czujemy, iż Bóg jest dla nas bardzo bliski, niemal na dotknięcie ręki. To krzyż sprawia, że możemy utwierdzać się w przekonaniu, że Bóg rozumie nasze cierpienia i nie zsyła ich na nas dla zabawy, tylko dla najwyższego celu – Zbawienia. Myślę, że każdy z nas woli takiego Boga – Króla, cierpiącego i pokorne-

go, niż władczego, porywczego i mściwego. Dziwny jest ten Król, ale jakże solidarny z człowiekiem, poranionym przez grzechy i słabości swej natury.

A więc nasz Król jest pokorny, uniżony, bliski każdemu, kto jest człowiekiem. Nosi nas w swoim sercu, a w jego ranach jest nasze Odkupienie. „*Ogolił samego siebie*” (Flp 2,7), aby być jeszcze bardziej „*Bogiem z nami*” (Iz 7,14; Mt 1,23). Zbawia On ludzi prostego serca, czyli tych, którzy potrafią, choć trochę jak On, się unżyć. Bądźmy zatem ludźmi pokornymi i ufającymi, czerpiącymi moc z tajemnicy krzyża, wierzącymi, że Jezus jest Królem, ale Królem pokornym, i przez pokorne posłuszeństwo zbawiającym każdego z nas.

Ks. Tomasz Grzywna

W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki.....2	Wakacyjne zapiski.....8
	Anna Jenke.....3	Podziękowanie.....11
	Kwadrans biblijny.....4	Intencje mszalne.....15
	Konkurs.....6	Ogłoszenia parafialne.....16

Anna Jenke

Wojna, to niepewność dnia bieżącego, kiedy trwają działania, gdy na ulicach strzelanina. W takiej sytuacji Anna przeżywała lęk przed śmiercią, którą chce jednak pokochać i uznać za szczęście. U niej nie było cienia czy wątpliwości niewiary. Wyznaje: „Ja tak bardzo boję się śmierci – i nie umiem wtedy, jak np. strzelają powiedzieć „Fiat” – tak bardzo chcę żyć, ale też chcę nauczyć się kochać śmierć, tęsknić do niej, bo właściwie jest ona szczęściem. Lila chce umrzeć, bo jest jej źle – a ja?”¹. Sztuka umierania, to trudna lekcja, wymagająca, ale Anna chętnie „uczy się” umierania.

Widzi wielki bezsens wojny: „Po co w ogóle ludzie tak się nawzajem mordują?”² – „Po co ta wojna, po co się ludzie tak mordują”³. Wojna przynosi śmierć i kalectwo, dziesiątkuje rodziny⁴. Okupanci posunęli się nawet tak daleko, że mieniąc się obrońcami chrześcijaństwa „zniesli (...) Boże Ciało i Wniebowstąpienie”⁵, zagrabili dzwony z kościołów⁶. Mimo tych wszystkich potworności wielkiej biedy w zaopatrzeniu w podstawowe artykuły żywnościowe⁷, Anna modli się w intencji żołnierzy okupanta, gdyż twierdzi po chrześcijańsku, że „za nich, jako za ludzi można się modlić, aby nie zginęli bez żalu za grzechy”⁸. We wrześniu 1944 roku, po czterech latach wojny, spustoszenia, niewoli, patrząc na niemieckiego żołnierza szorującego podłogę, zanotowała: „To był jeniec niemiecki, tak mi go żal, choć wróg”⁹. To był heroizm jej wiary i heroizm miłości bliźniego. Widząc biedę, która zewsząd zaglądała, spostrzega także jakąś dziwną beztroskę takich, którzy chodzili do kina, dobrze się zabawiali, którzy jakby swoją postawą wołali: „panem et circensens” – „chleba i igrzysk”¹⁰. Ta jej postawa świadczy o patriotyzmie i jakimś wyczuciu sytuacji, kiedy to nie wypada bywać w kinie, kiedy dzieją się tak wielkie dramaty, kiedy nawet okna w mieszkaniach trzeba przysłaniać czarnym papierem¹¹.

Oceniając postawę Anny choćby z perspektywy wojny, bo taka jest treść „Dzienniczka III”, można dostrzec jak bardzo mocno zarysowana jest jej **wiara w Bożą Opatrzność**. Dla niej nie było spraw beznadziejnych. Wystar-

czyło, żeby ktoś z życzliwych ludzi przyniósł do jej domu kawałek masła i jajka, aby wyznała: „Pan Bóg się nami opiekuje, choć jesteśmy nie warci, zwłaszcza ja!...”¹². Przy innej okazji wyznaje: „...sprawa jest beznadziejna – ale Bóg jakoś nam pomaga...”¹³. Szczególnie mocno przeżyła nocne ostrzeliwania, po których wyznaje: „Bóg nas i tak zachował od gorszego ognia”¹⁴. Spokoju nie dawali także pijani, krzykliwi żołnierze, którzy nocną porą urządzali swoje zabawy, a wobec których czuło się bezsilność. W tej sytuacji Anna dostrzega działanie Bożej Opatrzności, bo mówi krótko: „tylko Bóg nas chroni”¹⁵. Patrząc na wielkie braki w podstawowych artykułach żywnościowych, głód i nędzę, która dziesiątkuje ludzi, konstatuje: „Nad nami Opatrzność czuwa, choć my niegodni”¹⁶. Wyraża radość i wdzięczność, że ziemniaki obrodziły, nie będzie głodu, a to najlepszy znak troski Boga o człowieka¹⁷.

Podsumowaniem tej kwestii niech będzie świadectwo Anny z 20 lipca 1943 roku: „Opatrzność czuwa nad nami ciągle. Jak my żyjemy dotąd z tych paru zł, a jednak, gdy już jest beznadziejnie, forsą przychodzi nawet telegraficznie. Na Boże Ciało spłakałam się nawet porządnie przez tę beznadziejność, ale to nie było sensu, to było takie małoduszne, a Bóg potem zaraz pomógł...”¹⁸.

(C.d.n.)

ks. Andrzej Skiba

1 S. 208.

2 S. 162 n.

3 S. 175.

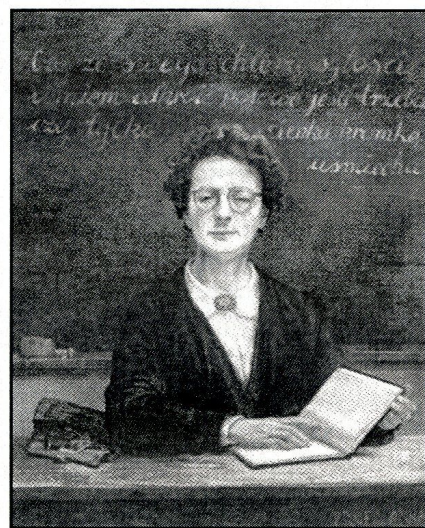
4 „Dziś pada deszcz, bo jest święto partii NSDAP, ale przy tym i jeńcy biedaki mokną. Już lepiej być zastrzelonym, choćby na ulicy, jak stać w dole po łydki w wodzie i jak z góry przez dach cieknie i z pustymi żołądkami” (s. 171).

5 S. 165.

6 S. 172.

7 „W drukarni dostaliśmy” kg margaryny, ” kg cukru i fasoli, od dr Byliny tey „uwićcone” no i my od P. Jadzi ulicznr mřkć” (s. 182). Trudno było nawet zdobyć drożdże czy zapałki (s. 186).

8 S. 163.



9 S. 208.

10 S. 195; zob. także 164. Należy zauważyć, że sama wyraziła chęć na pójście do kina na „Miasto chłopców” (s. 216). Musiał to być film o wysokich walorach artystycznych i głębokim przesłaniu moralnym.

11 S. 160.

12 S. 156.

13 S. 158.

14 S. 161.

15 S. 162. Podobną sytuację opisuje pod datą 29 lipca 1941 roku: „Teraz rozumiem, że nerwy Krysi są mocno naprężone, gdyż kwaterowało u nich wojsko – to straszna rzecz słyszeć w ciemną noc wycia pijanych i być zdany na ich humor. Dobrze, że Bóg czuwa!” (s. 167). „Dziś na całym obejściu ćwiczyli ślepyi tzn. „tępyi” nabojami – człowiek siedział spokojnie, a co byłoby, gdyby to naprawdę na ostro ostrzeliwali – właściwie i wtedy powinniśmy bezgranicznie zaufać Bogu” (s. 169).

16 S. 180. Innym razem notuje (19 maja 1942 roku): „Terenia poszła teraz na „róg” po marmoladę. Ciekawam czy jej się uda dostać. Ale Opatrzność Boża nad nami. Wczoraj np. smutno nam było, bo była do kupienia ładna cielęcina za 12 zł – naturalnie nic z tego, bo forsą brak a tu w południe przyszła z Łańcuta szynka rogowca – zaraz nam Pan Bóg dał. Albo te buty... też w cudowny sposób...” (s. 181).

17 „... ziemniaki obrodziły. (...) ... forsą już prawie nie ma (...), ale Pan Bóg nas nie opuści” (s. 189). „Bieda wszędzie – nam dziwnie Bóg pomaga” (s. 195).

18 S. 202.

Księga Sędziów

Księga Sędziów (Sdz) wskazuje, że po śmierci Jozuego jeszcze nie wszystkie pokolenia izraelskie weszły w posiadanie Ziemi Obiecanej. Jej zdobywanie nie odbywało się bez przeszkód, a nawet poważnych trudności. Zdobywanie jej szło powoli, opornie, sukcesywnie. Poszczególne plemiona podbijając obiecaną im ziemię napotykały na obce religie Mojżeszowej kultury. Anioł Pański już na samym początku ostrzega Izraelitów przed lekceważeniem zobowiązań wynikających z Przymierza: „... nie wchodźcie w przymierze z mieszkańcami tej ziemi, lecz rozwalcie ich ołtarze. Wyście zaś nie usłuchali mego głosu. Dlaczego to uczyniliście?” (2,2). Dla wyznawców, jedyne, prawdziwego Boga, była to wielka próba wiary, bowiem mieszkały tu plemiona Kananejczyków, Perezytów, Jebusytów, Chetytów, Aserytów (1,32), Amorytów, Edomitów, Filistyńców, Chiwwitów, Sydończyków (por. 3,5), które wyznawały wielobóstwo. Narody te były swoistą próbą wierności Izraelitów względem jedyne Boga (por. 3,4). Już z Księgi Jozuego wiemy, że Żydzi uzyskiwane tereny przypisywali interwencji czy wstawiennictwu Boga (por. Sdz 1,19).

Tematyka Księgi Sędziów układa się wedle takiego schematu: **Grzech – niewierność – napomnienie – płacz (lament) – ofiara za grzech.** „Izraelici popełniali to, co złe w oczach Pana.

Zapominali o Panu, Bogu swoim, a służyli Baalom i Aszerom. I znów zapłonął gniew Pana przeciw Izraelowi. Wydał więc ich w ręce Kuszana-Riszeataima (...). Wołali więc Izraelici do Pana i Pan sprawił, że powstał wśród Izraelitów wybawiciel, który ich wyswobodził – Otniel” (3,7-9). Izraelici wielokrotnie odchodzili od Boga, skłaniając się ku bożkom pogańskim. Zawsze w takiej sytuacji przychodziły na nich trudne doświadczenia najczęściej w postaci ucisku obcego narodu, wtedy – jak czytamy w Księdze Sędziów – „Wołali więc Izraelici do Pana w słowach: „Zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie, opuściliśmy bowiem Boga naszego, aby służyć Baalom” (10,10). Przy tej okazji składano ofiarę: „Miejscu temu nadano nazwę Bokim i złożono ofiarę dla Pana” (2,5). Nazwa „Bokim” znaczy tyle co „Płaczący”.

Lud dochowywał wierności dopóki żył Jozue (2,7), a następnie nadszedł czas niewierności, co najczęściej ujęte jest w słowach: „Wówczas Izraelici czynili to, co złe w oczach Pana i służyli Baalom. Opuścili Boga swoich ojców, Jahwe, który ich wyprowadził z ziemi egipskiej, i poszli za cudzymi bogami, którzy należeli do ludów sąsiednich. Oddawali im pokłon i drażnili Pana. Opuścili Pana i służyli Baalowi i Asztartom. Wówczas zapłonął gniew Pana przeciwko Izraelitom, tak że wydał ich w ręce ciemieców,

którzy ich złupili, wydał ich na łup nieprzyjaciół, którzy ich otaczali, tak że nie mogli im się oprzeć. We wszystkich ich poczynaniach ręka Pana była przeciwko nim na ich nieszczęście, jak to Pan przedtem im zapowiedział i jak im poprzysiął. I tak spadł na nich ucisk ogromny” (2,11-15). Nasuwa się prosty wniosek: zdrada, niewierność przynosi bolesne konsekwencje. W sytuacji trudnej dla Izraelitów Pan Bóg posyła im sędziów: „Kiedy zaś Pan wzbudzał sędziów dla nich, Pan był z sędzią i wybawiał ich z ręki nieprzyjaciół, póki żył sędzia. Pan bowiem litował się, gdy jęczeli pod jarzmem swoich ciemieców i prześladowców” (2,18). Sędziowie uświadamiali narodowi jego niewierność, karcili za występki, a także zachęcali do wierności przymierzu. Pamięć o wierności była krótkotrwała, gdyż po śmierci sędziego naród wracał do swojej niewierności: „Lecz po śmierci sędziego odwracali się i czynili jeszcze gorzej niż ich przodkowie” (2,19). Sprawdzianem wierności i wiary w Boga dla Izraelitów były ludy tubylcze. W omawianej Księdze czytamy: „żeby poddać Izraelitów próbie i zbadać, czy pójdą drogami Pana, po których kroczyli ich przodkowie. Pan więc pozostawił te narody, nie wypędzając ich szybko ani nie wydając ich w ręce Jozuego” (2,22-23).

Księga Sędziów wymienia po-



szczególnych sędziów: Otniel (3,9), Ehud (3,15), Debora i Barak (4,4,6), Gedeon (6,12). Abimelek, syn Gedeona, wymordował siedemdziesięciu swoich braci, aby w sposób podstępny, uzurpatorski, mógł osiągnąć władzę i sprawować rządy. Było to wbrew woli zmarłego Gedeona (8,23). On, uzurpator, niczym krzew cierniowy ogłosił się królem, co wytknął mu Jotam, syn Gedeona i jego brat. Tylko trzy lata cieszył się władzą nad Izraelem (9,22). Dysząc grozą zabijania, sam ginie z ręki kobiety (zrzuciła na jego głowę kamień od żaren), dobity przez swego giermka (9,50-54).

Następnymi sędziami byli: Tola (10,1-2), Jair z Gileadu (10,3-5), Jefe (11,11), który za odniesione zwycięstwo nad Ammonitami, składa ślub, że pierwszym którego ujrzy wracając z wyprawy, złoży w całopalnej ofierze. Była to jego, jedyna córka! (11,29-40). Swoje zwycięstwo nad wrogiem przypisywał Panu Bogu (12,3).

Kolejnymi sędziami byli: Ibsan z Betlejem (12,8-10), Elon Zabulonita (12,11-12), Abdon z Pireatonu (12,13-15). Sędziowie ci niczym szczególnym się nie wyróżnili. Sędzią, którego imię budzi respekt, był Samson, nazirejczyk, człowiek o niepospolitej sile, który walczył z Filistynami. Samo jego poczęcie jest tajemnicze, gdyż matka jego była kobietą nieplodną. Była żoną Manoacha, której anioł zapowiada narodziny syna, który ma być „Bożym nazirejczykiem” (13,5.7.14), na którym spocznie Duch Pański (13,25). Błędem jego życia było to, że wziął sobie za żonę filistynkę, a więc kobietę spoza swojego narodu, co było zabronione Prawem Mojżesza (14,1-11). Jego poczynaniom towarzyszył „duch Pana” (14,19; 15,14). Z Filistynami prowadził wojny, ściągając na siebie ich gniew i chęć zemsty. Zrozumienia nie znajdował nawet u swoich mieszkańców,



wśród swoich ziomków (15,12). Korzystał z usług nierządnic (16,1), zakochał się w pięknej Dalili (16,4), która go uwiiodła sprowadzając na złe drogi, gdyż zdradził jej w czym tkwi jego niepospolita siła (16,17). Zdradziwszy ślub nazireatu ponosi sromotną klęskę z rąk Filistynów, ginąc, gdyż „Pan go opuścił” (16,20). Filistyni wyłupili mu oczy i zamknęli w więzieniu, gdzie stał przy żarnach mieląc ziarno (16,21). Zemścił się na Filistynach, sam ginąc (16,22-31).

W czasach sędziów wielokrotnie i na różne sposoby dochodziło do nadużyć w kulcie Boga prawdziwego. Najczęstszymi występkami były:

- posążki rzeźbione i ulane z metalu (17,4; 18,14; 18,31);
- posiadanie bóstw opiekuńczych

domu, przypisując im moc magiczną (17,5);

- było jednak pragnienie oddawania czci jednemu Bogu przez kapłana – lewitę (17,12-13);

- Mika posiadał własne sanktuarium, co świadczy o anarchii w zakresie kultu. Miał też kapłana, który posługiwał się bożkami (18,17-20). Ów lewita stał się kapłanem całego pokolenia Dana.

- szerzyły się grzechy homoseksualizmu (19,22-24);

- prowadzili wojny nawet między swoimi pokoleniami (21,3);

- szerzyła się anarchia: „W owych dniach nie było króla w Izraelu. Każdy czynił to, co było słuszne w jego oczach” (21,25).

(C.d.n.)

ks. Andrzej Skiba

Teksty mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: Ap 14,1-3.4b-5; Ps 24; Łk 21,1-4

Wtorek: Ap 14,14-20; Ps 96; Łk 21,5-11

Środa: Ap 15,1-4; Ps 98; Łk 21,12-19

Czwartek: Ap 18,1-2.21-23; 19,1-3.9a;
Ps 100; Łk 21,20-28

Piątek: Ap 20,1-4.11-21,2; Ps 84;

Łk 21,29-33

Sobota: Ap 22,1-7; Ps 95; Łk 21,34-36

Niedziela: Iz 2, 1-5; Rz 13, 11-14;
Mt 24, 37-44

Konkurs biblijny

16 listopada w SP nr 2 im. św. Kingi odbył się szkolny etap konkursu diecezjalnego z religii, którego tematem była Ewangelia św. Mateusza. Wzięło w nim udział 15 uczniów naszej szkoły. Pytania konkursowe były bardzo trudne i wymagały doskonałej znajomości treści Ewangelii. Zwycięzcami konkursu, którzy awansowali do następnego etapu, zostali:

1. **Piotr Gabriel, kl. 6b – 72 pkt.**

2. **Bartłomiej Czerwiński, kl. 5b – 61 pkt.**

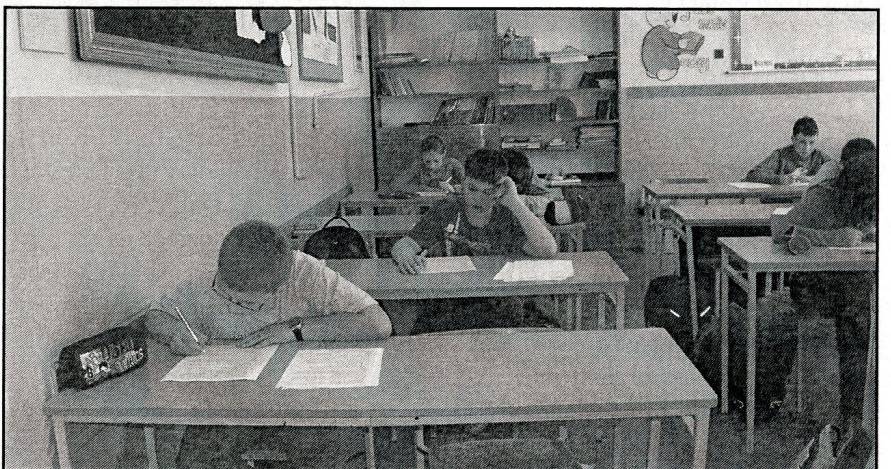
3. **Jędrzej Gawel, kl. 5b – 52 pkt.**

Gratulujemy laureatom i zachęcamy do dalszej lektury Biblii, życząc jak największych osiągnięć na wyższych szczeblach.

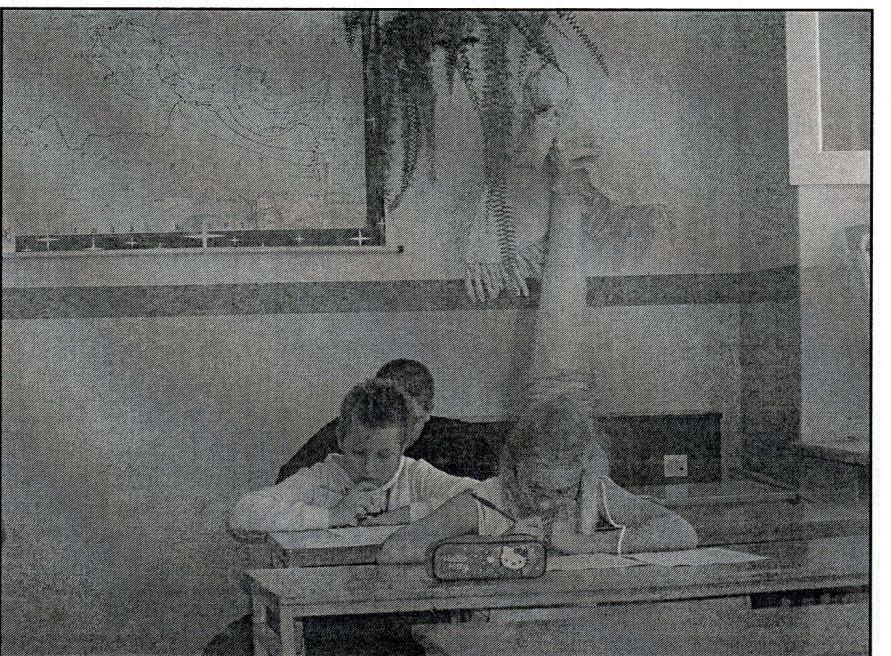
ks. Tomasz Grzywna



uczestnicy konkursu



pytania są trudne...



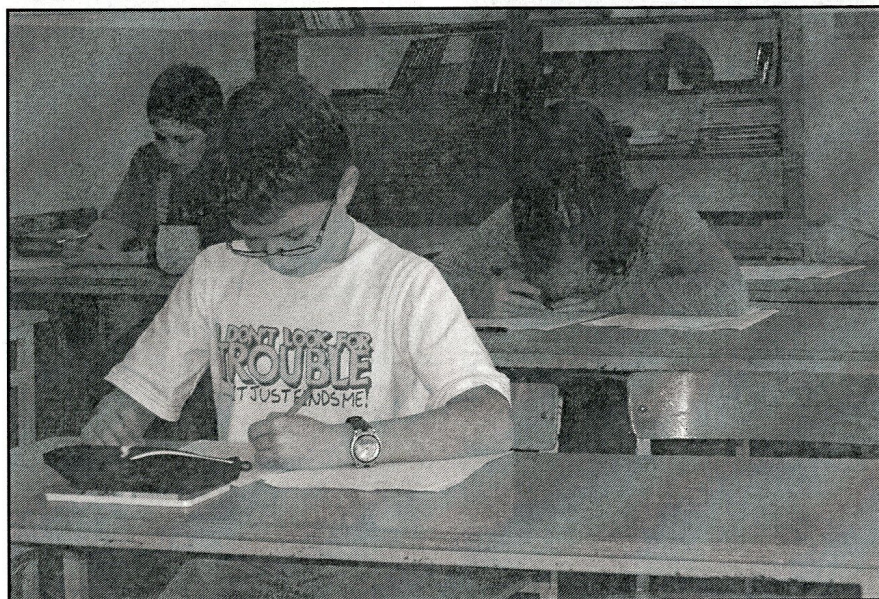
także drugie miejsce w pobliżu anioła – Bartłomiej Czerwiński



*siedzenie w pobliżu anioła
i anielskie nazwisko pomogło –
zwycięzca Piotr Gabriel*



jeszcze chwila zastanowienia...

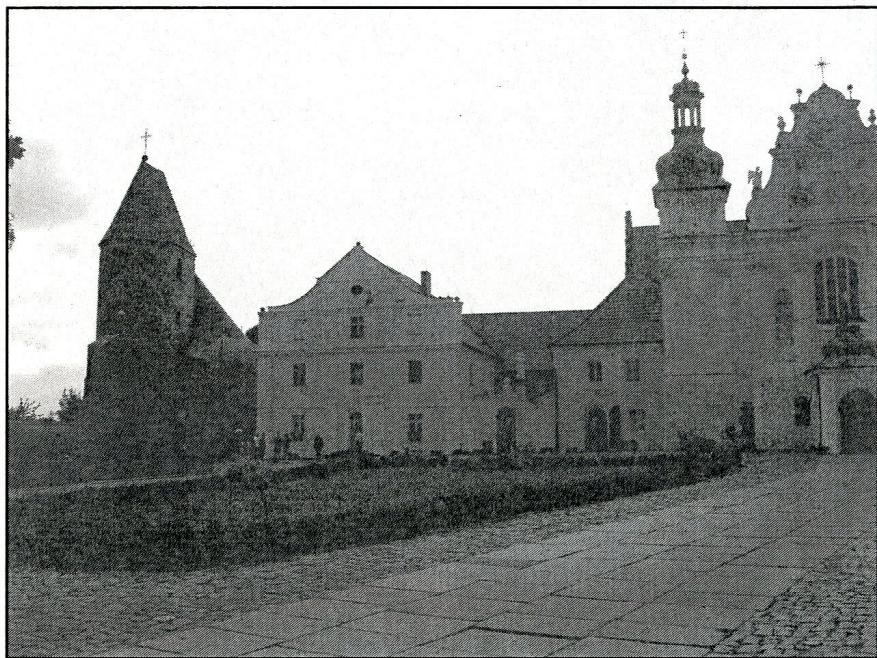


główka pracuje...

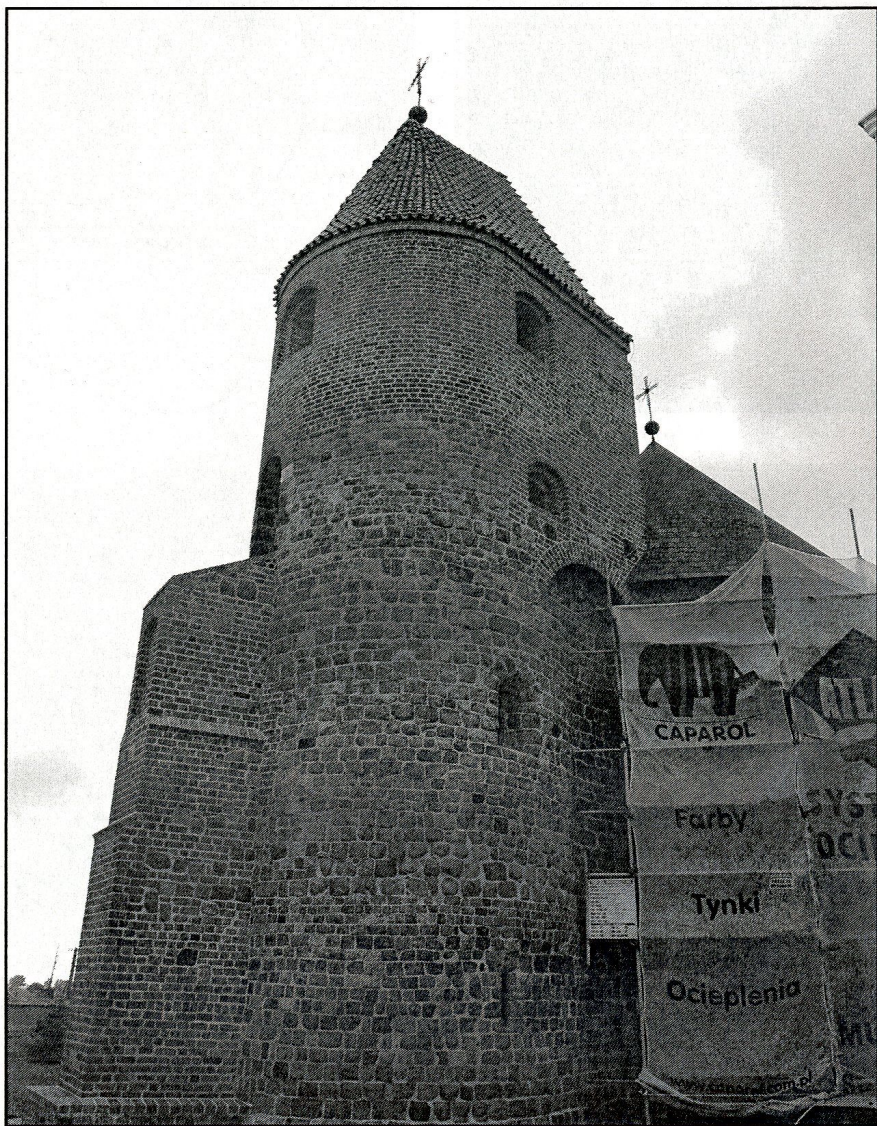


jury – p. Dyrektor i s. Irena

Strzelno – dostojne piękno romańskich kolumn



budowle na wzgórzu św. Wojciecha: romański kościół św. Prokopa, dawny klasztor norbertanek, romański kościół św. Trójcy z barokową fasadą



romańska bryła kościoła św. Prokopa

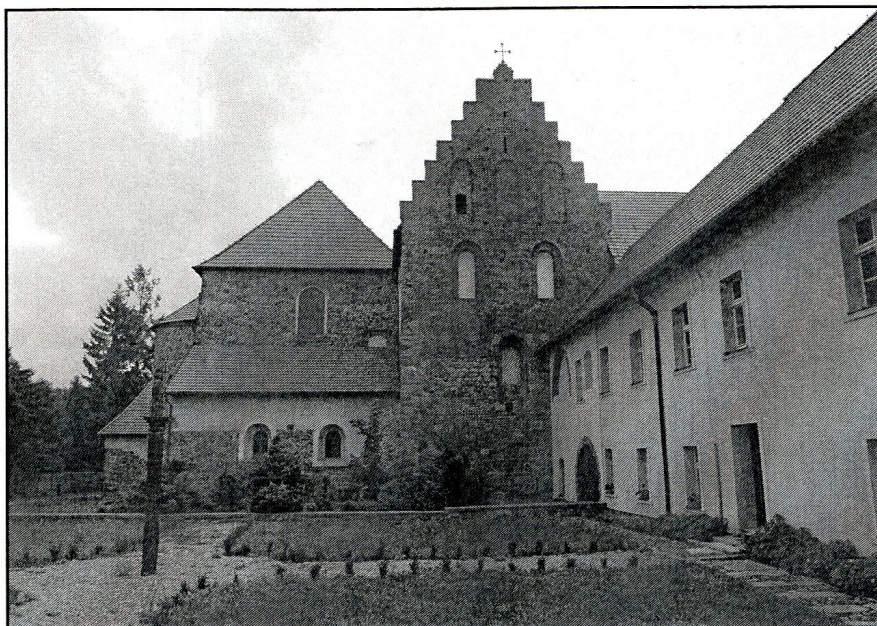
Kolejnym punktem mojej drogi nad morze było Strzelno. Nie wiesz, Drogi Czytelniku, gdzie leży ta miejscowość? To nic dziwnego, bo wielu z nas nigdy o tym miasteczku nie słyszało. Tymczasem w tej miejscowości znajduje się skarb polskiej kultury i historii, zabytki romańskie, których w Polsce jest naprawdę niewiele.

Strzelno leży na tzw. Szlaku Piastowskim, którego zabytki sięgają czasów początków państwa polskiego. Chciałem wstąpić do Strzelna przede wszystkim ze względu na romańskie kolumny, odkryte dopiero po II wojnie światowej w kościele św. Trójcy. Okazało się, że nieco na uboczu od centrum Strzelna, znajduje się niewielkie wzgórze św. Wojciecha, okolone murem, w obrębie którego kryją się wspaniałe skarby. Są to dwie świątynie: jedna pod wezwaniem św. Trójcy, o barokowej fasadzie, ale w swoim zrębie romańska, a druga, pw. św. Prokopa, w kształcie rotundy, całkowicie romańska. Pomiedzy nimi znajdują się zabudowania dawnego klasztoru norbertanek, obecnie budynek kościelny i muzeum. Obie świątynie powstały prawie równocześnie, na przełomie XII i XIII wieku.

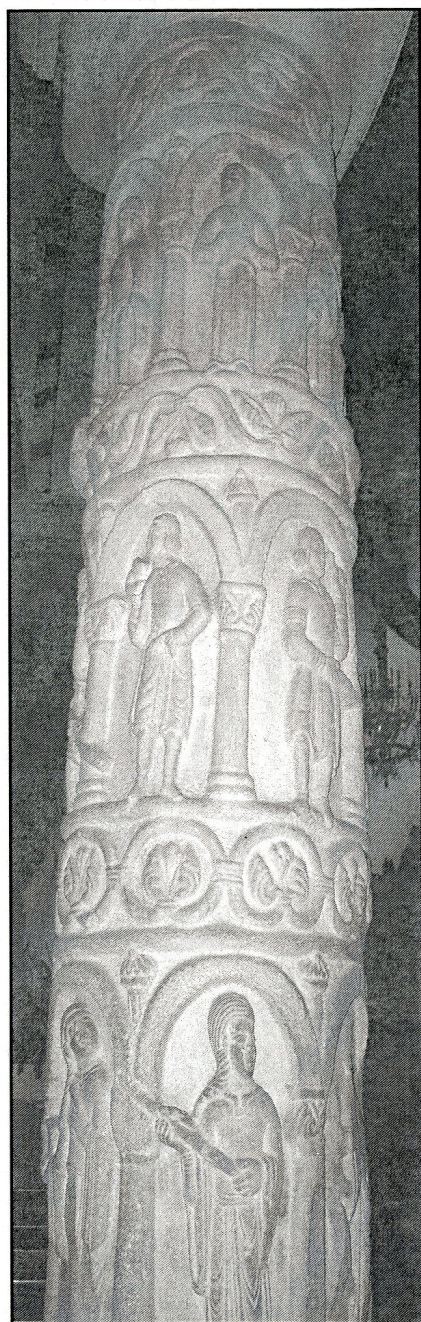
Po przekroczeniu muru kościelnego weszliśmy na duży plac i zetknęliśmy się z murami świątyń i ciszą, która panowała wokół. Przyglądaliśmy się bryłom kościołów, ich portalom, kamieniom narzutowym znajdującym się przed kościołami. Większy i cenniejszy, ze względu na kolumny, kościół św. Trójcy był zamknięty. Wkrótce, na szczęście, pojawiła się mała grupa młodzieży z księdzem, która czekała na zamówionego już przewodnika. Tenże przewodnik miał otworzyć kościoły i oprowadzić wycieczkę po całym kompleksie wraz z małym muzeum. Ale oczekiwania się przedłużało, a nas czas naglił, bo mieliśmy przed sobą jeszcze długą drogę nad morze. Wreszcie przyszedł przewodnik, którego poprosiłem, aby jego opowiadanie było zwięzłe, jednak niezbyt mnie posłuchał i dlatego musieliśmy opuścić część zwiedzania.

Na początku jednak weszliśmy do barokowego z zewnątrz i częściowo

wewnątrz kościoła św. Anny. Po chwili w półmroku ujrzałem największy skarb świątyni, owe dwie kolumny z końca XII wieku, oddzielające nawę główną od bocznych, wspaniale rzeźbione, ukazujące cnoty i przywary ludzkie. W sumie w świątyni są cztery kolumny, ale te dwie bliższe prezbiterium są pozbawione ozdób, natomiast dwie w pobliżu wejścia są wspaniale rzeźbione, pokryte ornamentami i uosobieniami cnót i wad. Przewodnik podkreślił, że na świecie jest tylko trzy miejsca gdzie można znaleźć tak cenne romańskie kolumny – Santiago de Compostella, Wenecja i właśnie niepozorne Strzelno. Nie słuchałem dokładnie słów przewodnika, bo chciałem sfotografować z detalami kolum-



romański korpus kościoła św. Trójcy – widok z klasztorного ogrodu



kolumna z uosobieniem wad ludzkich



widok na nawę i prezbiterium kościoła św. Trójcy – barokowy ołtarz i ambona, romańskie kolumny z końca XII w.



detale ozdób kolumn



cnota sprawiedliwości

ny. Są rzeczywiście wspaniałe i trudno sobie to wyobrazić, ale w epoce baroku zostały otynkowane, bo nie podobały się ówczesnym dostojnikom kościelnym. Dopiero po II wojnie światowej romańskie płaskorzeźby na filarach przypadkowo zostały odkryte i odsłonięte. Niektóre płaskorzeźby kolumn są uszkodzone, ale wiele z nich można podziwiać, doskonale odczytując treść przedstawienia. Na kolumnie po prawej stronie nawy ukazane zostały cnoty: posłuszeństwo, pokora, wiara, sprawiedliwość i inne, a na kolumnie po lewej - przywary: krzywoprzysięstwo, nieczystość, gniew i wiele innych. Był to swoisty katechizm i zarazem zachęta do czynienia dobra i ostrzeżenie przed czynieniem

zła. Gdy sobie uświadomimy, że te płaskorzeźby są świadkami jakże dawnych czasów, wtedy budzą jeszcze większy podziw i dlatego bardzo mnie zachwyciły – wydaje mi się, że to najpiękniejsze i najcenniejsze zabytki, jakie zobaczyłem w czasie całej wycieczki nad morze.

Co jeszcze znajduje się w kościele św. Trójcy? Jest tu barokowy ołtarz, także unikalne malowane konfesjonale, kaplica z gotyckim sklepieniem i romańską kolumną je podtrzymującą, gotycki krucyfik, ale to wszystko błędnie wobec piękna rzeźbionych kolumn. Przewodnik zapraszał nas także do muzeum, gdzie znajdują się inne zabytki, w tym tympanony (rzeźby umieszczone nad portalami) z czasów



cnota pokory, z prawej strony cnota wiary

romańskich, odkryte w obu kościołach, ale już niestety nie mieliśmy czasu. Zrezygnowałem także ze zwiedzania drugiego kościółka, św. Prokopa, też bardzo starego, nie przebudowanego, ale podobno ze skromnym wystrojem, bez większych zabytków. Jego romańską, okrągłą bryłę mogliśmy wcześniej obejrzeć z zewnątrz. W każdym razie krótka, zaledwie godzinna, wizyta w Strzelnie, pozostała w mojej pamięci i na pewno nie żałuję, że nawiedziłem w drodze to piękne miejsce, a szczególnie że ujrzałem na własne oczy wspaniałe, inspirujące do przemyśleń, 800-letnie kolumny, z przedstawieniem cnót i wad.

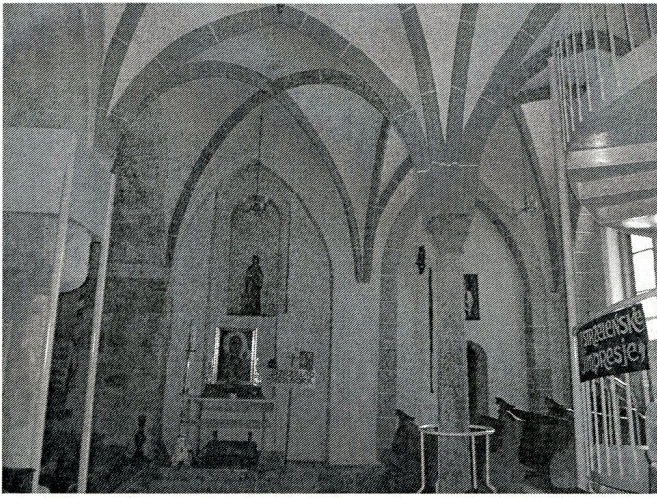
Ks. Tomasz Grzywna



cnota cierpliwości



wada pychy



*kaplica z gotyckim sklepieniem
i podtrzymującą je romańską kolumną*



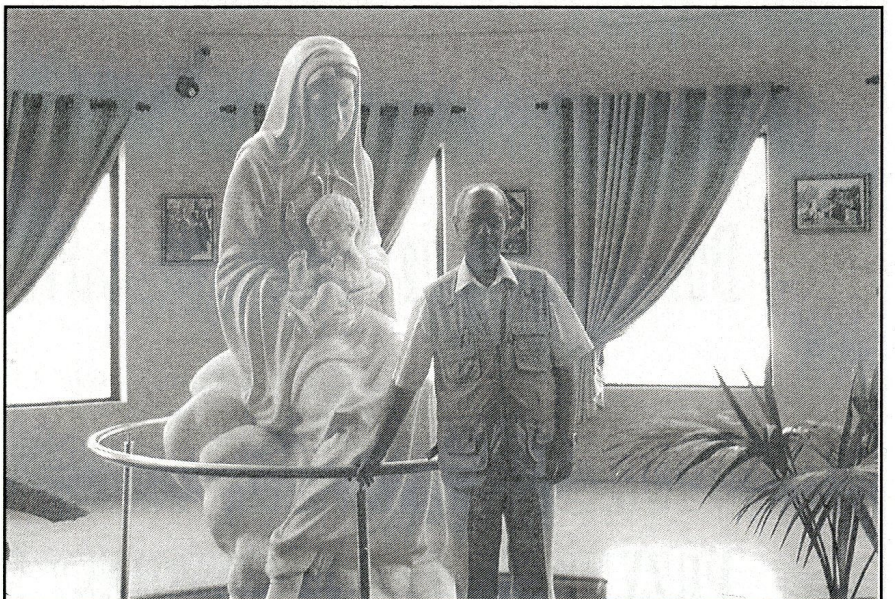
unikatowa dekoracja barokowych konfesjonalów



Bazylika Matki Boskiej Fatimskiej

*Wszystkim Czytelnikom
naszej gazетки
„Góra Przemienienia”,
którzy zechcieli duchowo
pielgrzymować i modlić
się razem ze mną
bardzo dziękuję*

*Szczęść Boże
Stanisław Rocha*



*Fatima, Dom Pielgrzyma „Domus Pacis”
nieopodal Bazyliki Matki Boskiej Fatimskiej - byłem tam*

Katolicka Poradnia Rodzinna



NAZARET

Sanok, ul. Franciszkańska 7

nr tel. 796 377 503

- Pedagog - psycholog Poniedziałek - 17⁰⁰ - 19⁰⁰
- Ksiądz Wtorek - 10⁰⁰ - 12⁰⁰
- Pedagog Wtorek - 17⁰⁰ - 19⁰⁰
- Prawnik Środa - 17⁰⁰ - 19⁰⁰
- Ksiądz Środa - 17⁰⁰ - 18³⁰
- Doradca Rodzinny Czwartek - 17⁰⁰ - 19⁰⁰

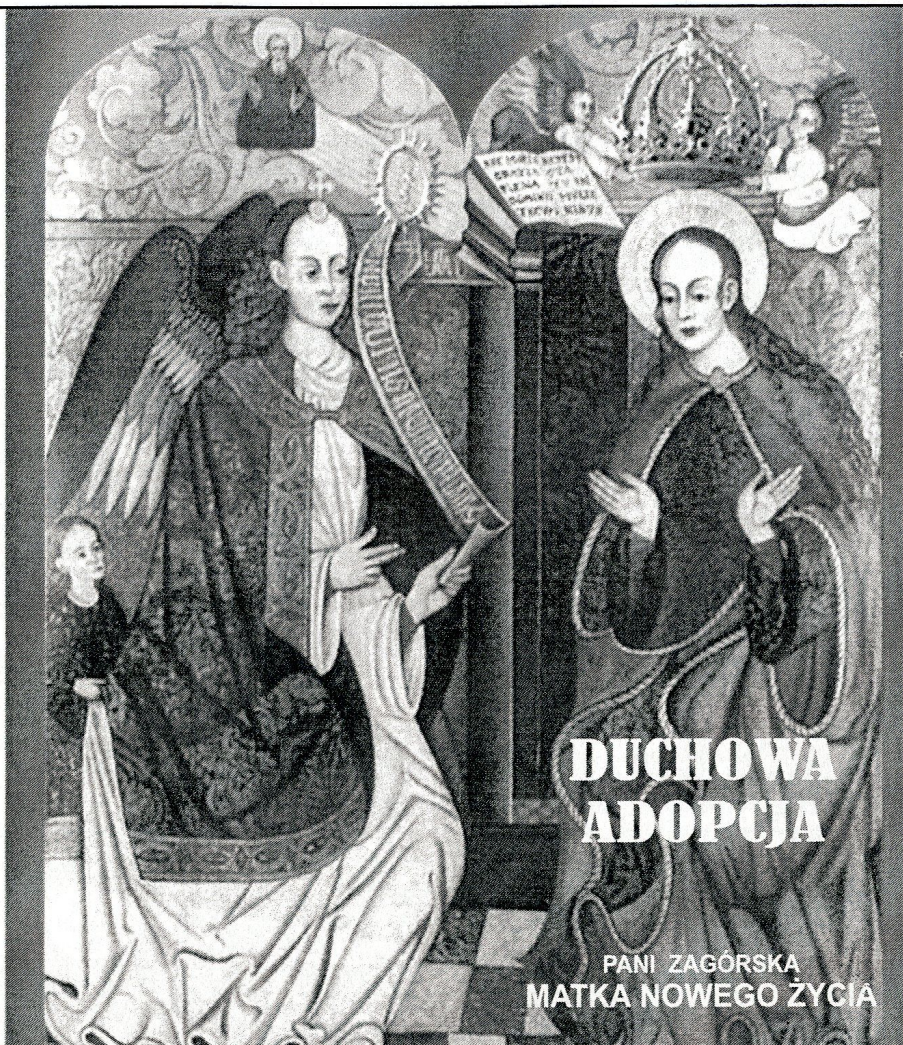
PORADNIA JEST BEZPŁATNA

W ŚWIĘTA KOŚCIELNE ORAZ W WAKACJE I FERIE - NIECZYNNA

PRZYJDŹ JEŚLI POTRZEBUJESZ POMOCY I PORADY

Tę część należy odciąć
i przesłać na adres:

ARCHIDIECEZJALNY OŚRODEK
DUSZPASTERSTWA RODZIN
„Księga Duchowej Adopcji”
ul. Klasztorna 1
37-700 PRZEMYŚL



**DUCHOWA
ADOPCJA**

PANI ZAGÓRSKA
MATKA NOWEGO ŻYCIA

FORMUŁA PRZYRZECZENIA

Najświętsza Dziewico, Bogarodzico
Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci!

Ja, wiedziony(a)
pragnieniem niesienia pomocy
w obronie nienarodzonych,
mocno postanawiam i przyrzekam,
że od dnia
biorę w duchową adopcję
jedno dziecko, którego imię
jedynie Bogu jest wiadome,
aby przez 9 miesięcy każdego dnia
modlić się o uratowanie jego życia
oraz o sprawiedliwe i prawe
życie po urodzeniu.

CODZIENNA MODLITWA

Panie Jezu za wstawiennictwem
Twojej Matki Maryi,
która urodziła Cię z miłością
oraz za wstawiennictwem
św. Józefa, człowieka zawierzenia,
który opiekował się Tobą
po urodzeniu,
proszę Cię w intencji tego
nienarodzonego dziecka,
które duchowo adoptowałem(am),
a które znajduje się
w niebezpieczeństwie zagłady.
Proszę daj rodzicom
miłość i odwagę,
aby zachowali je przy życiu,
które Ty sam mu przeznaczyłeś.
Amen

- dziesiątek Różańca
- dobrowolne postanowienie

Do Księgi Duchowej Adopcji

.....
.....
Imię i nazwisko

Zamieszkały(a) w parafii
.....
.....
.....

Do duchowej adopcji przystępuję po raz
.....

.....
Data

KATOLICKIE PORADNIE RODZINNE

ul. Klasztorna 1; tel. 16 677 90 00, 530 090 150, 530 090 148

	dzień tygodnia	godziny przyjęć
Pedagog	poniedziałek	17.00 – 19.00
Psycholog	wtorek	16.00 – 18.00
Doradca Rodzinny	środa	10.00 – 13.00
		15.00 – 17.00
Prawnik	środa	17.00 – 19.00
Doradca Rodzinny	czwartek	16.00 – 18.00
		10.00 – 13.00
Ksiądz	czwartek	16.00 – 18.00

SANOK

ul. Franciszkańska 7; tel. 796 377 503

	dzień tygodnia	godziny przyjęć
Pedagog - psycholog	poniedziałek	17.00 – 19.00
Ksiądz	wtorek	10.00 – 12.00
Pedagog	wtorek	17.00 – 19.00
Prawnik	środa	17.00 – 19.00
Ksiądz	środa	17.00 – 18.00
Doradca Rodzinny	czwartek	17.00 – 19.00

JAROSŁAW

par. NMP Królowej Polski, ul. 3-Maja 12; tel. 796 377 504

	dzień tygodnia	godziny przyjęć
Psycholog	poniedziałek	16.00 – 17.00
Pedagog	poniedziałek	17.00 – 18.00
Doradca Rodzinny	wtorek	17.00 – 18.00
Ksiądz	pierwszy wtorek miesiąca	15.00-16.00
Prawnik	Pierwsza i trzecia środa miesiąca	17.00 – 18.00



Przeżywasz ciężkie chwile?

POZWÓL SOBIE POMÓC

www.rodzina.przemyska.

Archidiecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin
Katolicka Poradnia Rodzinna „Nazaret”

Sanok, ul. Franciszkańska 7,
Jarosław, przy parafii NMP Królowej Polski
Przemyśl, ul. Klasztorna 1, tel. 16 677 90 00, 600 780 733
www.rodzina.przemyska.pl rodzina@przemyska.pl

Katolicki Ośrodek Adopcyjno-Opiekunczy
38 - 400 Krosno, ul. Portiusa 5, tel./fax (0-13) 43 682 51
www.koao.krosno.w.interia.pl

Rekolekcje Trzezwosciowe "Oaza Rekolekcyjna Diakonii Wyzwolenia".
Dom Rekolekcyjny Sióstr Benedyktyn. Parafia św. Trójcy w Przemyślu.
Tel. 16 677 06 90, 16 697 0830, 513 074 578

Dom Matki i Dziecka
37-700 Przemyśl, ul. Prądyńskiego 8
tel. 16 6700093

Okno Życia
przy Domu Samotnej Matki w Rzeszowie, ul. Dojazd Staroniwa 7

Jasnogórski Telefon Zaufania
34 3652255 (w godz. 20.00-24.00)
Telefon Nadziei 800 112 800
(dla matek w stanie błogosławionym szukających wsparcia)
Pn.-pt. 15.00-7.00, sob. nd. całodobowo. Bezpłatny.

www.pro-life.pl ; www.familiae.pl – serwisy ruchów obrony życia
www.poronienie.pl ; www.dlaczego.pl – serwisy dla osób, które utraciły dziecko.

w trudnościach

nie jesteś sam

CODZIENNA MODLITWA W INTENCJI MAŁŻEŃSTWA ZAGROŻONEGO ROZBICIEM

Panie Boże Wszechmogący
w Trójcy Świętej Jedyny,
proszę Cię, obdarz cudem przemiany
małżeństwo zagrożone rozbiem.

Przemieniaj urazy w przebaczenie,
oziębłość w żar miłości ofiarnej,
smutek w radość, oddalenie w bliskość.

Oby w tym małżeństwie
objawiła się Twoja Boska miłość
i Twoja chwała.

Maryjo i Józefie - święci małżonkowie,
wstawiajcie się za tymi,
którzy ślubowali sobie miłość,
wierność i uczciwość małżeńską.

Niech ich rodzina stanie się
prawdziwym środowiskiem miłości i życia.
Amen.

KRUCJATA MODLITWY W INTENCJI MAŁŻEŃSTW ZAGROŻONYCH ROZBICIEM

Ma na celu ratowanie zagrożonych rozbiem
sakramentalnych związków małżeńskich.

Przystępujący do niej zobowiązuje się
do codziennej modlitwy w ciągu 6 miesięcy
w intencji jednego zagrożonego małżeństwa.
Przystąpienie do krucjaty ma najczęściej
miejsce w czasie Mszy św.

PODJEĆ ZOBOWIĄZANIA:

- codzienne odmówienie modlitwy w intencji
małżeństwa zagrożonego rozbiem
- codzienne odmówienie jednej tajemnicy różańca
- częsta Komunia św. w intencji tego małżeństwa
- dodatkowa dobrowolna ofiara



DEKLARACJA MODLITWY W INTENCJI MAŁŻEŃSTWA ZAGROŻONEGO ROZBICIEM

podjętej w dniu

.....

Intencje w tygodniu Od 22 do 28.11.2010r.

Poniedziałek – 22.11

6.30 + Antoni (greg.)
7.00 + Julia i Feliks
7.30 + Józef i Władysław
18.00 1. + Cecylia (greg.)
2. + Jan i Paulina
3. + Jan 10 r. śm.

Wtorek – 23.11

6.30 o Bożą opiekę i spokój w rodzinie
7.00 + Cecylia (greg.)
7.30 + Barbara i Julia
18.00 1. + Antoni (greg.)
2. + Maria, Władysław, Antoni, Małgorzata, Kazimierz
3. ++ poleceni w wypominkach

Środa – 24.11

6.30 ++ z rodziny: Marczaków, Węgrzyniaków, Hydzików, Dziedzickich

7.00 + Antoni (greg.)
7.30 ++ z Róży św. Faustyny
18.00 1. + Cecylia (greg.)
2. + Paweł 21 r. śm.
3. + Jan Matuła; + Jan i Katarzyna

Czwartek – 25.11

6.30 o uwolnienie z mocy złego
7.00 + Cecylia (greg.)
7.30 + Agata, Jakub, Stanisława (f), Antoni, Aleksander
18.00 1. + Antoni (greg.)
2. + Marcin Iwaniuk 5 r. śm.
3. + Janina, Kazimierz, Maria, Bronisław, Grzegorz

Piątek – 26.11

6.30 + Józef i Katarzyna
7.00 + Stanisław Kot 3 r. śm.
7.30 1. + Antoni (greg.)
2. + Włodzimierz i Józefa (greg.)
18.00 1. + Cecylia (greg.)

2. + Czesława (f) i Kazimierz

Sobota – 27.11

6.30
7.00 + Cecylia (greg.)
7.30 + Emil Kuc oraz + Mieczysław Cyganik
18.00 1. + Antoni (greg.)
2. + Gertruda Gawęł 1 r. śm.
3. ++ z rodziny Zajdlów: Jan, Stanisława (f), Maria, Tadeusz, Andrzej

Niedziela – 28.11

6.30 za parafian
8.00 + Andrzej Koczeń
9.30 o błogosławieństwo Boże dla siostry Zdzisławy
11.00 o uzdrowienie łaski Boże dla Julii Korneckiej
12.30 + Antoni (greg.)
16.00 + Zdzisław, Wanda, Łucja Karnaś
18.00 + Cecylia (greg.)

UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA KRÓLA WSZECHŚWIATA

21.11.2010.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Przyszła niedziela jest już I Niedziela Adwentu. Msze święte roratnie będziemy odprawiać o godzinie 6:00 oraz o godzinie 18:00. **W niedziele godziny odprawiania Mszy świętych pozostają bez zmian.** Starszych Parafian zapraszamy głównie na poranne Msze święte, zaś na Msze święte o godzinie 18:00, zapraszamy dzieci i młodzież, gdyż te Msze święte mają specjalną oprawę liturgiczną. Prosimy o liczniejszy udział w Mszach świętych roratnich. Przez cały Adwent zapraszamy do korzystania z Sakramentu Pokuty i Pojednania. Z doświadczenia wiemy, że bardzo wielu wiernych odkłada spowiedź na ostatnie godziny przed wigilią.

2. Dzisiaj po sumie będzie wystawienie Najświętszego Sakramentu i akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Z tej okazji można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

3. Nabożeństwo różańcowe połączone z wypominkami odprawimy dziś o godzinie 17:30.

4. We wtorek, po Mszy świętej wieczornej, kolejny „Kwadran biblijny”, na który zapraszamy wszystkich chętnych pogłębiania znajomości Pisma Świętego, a które, jak pisał znakomity znawca Biblii, Roman Brandstaetter, „jest żywołem bez dna i granic”. Ono przyczynia się także do pogłębiania naszego życia duchowego.

5. Najbliższa sobota, 27 listopada, jest **Dniem Ogólnoświatowej Modlitwy w Intencji Obrony Życia** włącznie z **Ojcem Świętym Benedyktem XVI**, który zaprasza wszystkich do włączenia się w tę modlitwę. Z tej okazji zapraszamy do modlitewnego włączenia się do duchowej adopcji dziecka poczętego i zagrożonego w dalszym rozwoju. Temu dziełu patronuje Maryja, Matka Jezusa Chrystusa, Pani Zagórska zwana Matką

Nowego Życia. Na naszych bocznych ołtarzach znajdują się karteczki duchowej adopcji. Prosimy zabrać je ze sobą, w domu wypełnić, a w sobotę, podczas Mszy świętej wieczornej, złożymy je jako dar ołtarza. Można także podjąć deklarację modlitwy w intencji małżeństwa zagrożonego rozbitiem. Na ołtarzach jest także kilkanaście karteczek z modlitwami.

6. Już dziś informujemy, że w dniu 1 grudnia, we środę, o godzinie 16:30, z okazji obchodów Barbórki Centralnej Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, w naszym kościele zostanie odprawiona uroczysta Msza święta pod przewodnictwem metropolity, ks. arcybiskupa Józefa Michalika. W imieniu organizatorów zapraszamy na te uroczystości wszystkich zainteresowanych, a szczególnie rodziny górnicze. Będzie to uprzedzające przeżywanie święta górników z okazji ich patronki, św. Barbary.



Ogłoszenie dla Stróżów Małych:

Bardzo serdecznie dziękuję za troskę o nasz kościół, jego sprzątanie, przyozdabianie kwiatami czy dekorowanie. Dotychczas cały ciężar prac dekoracyjnych spoczywał na Pani Marii Harajdowej. Za ten trud i troskę o wystrój kościoła, składam Pani i całej rodzinie serdeczne podziękowania. Zechciejmy jednak wszyscy poczuwać się do odpowiedzialności za tę świątynię. Proszę, więc, aby po Mszy świętej zatrzymać się w kościele, porozmawiać między sobą, aby wybrać kilka osób chętnych do dekorowania czy większej troski o ten Dom Boży. Chodzi głównie o większe święta czy uroczystości. Przy tej okazji dziękuję wszystkim Ofiarodawcom, którzy składają pieniądze na utrzymanie tutejszego kościoła.

Ks. Proboszcz

Góra
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/ kamery_sanok

email gpp2@op.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com